

JOANNA REGINA KOWALSKA

DZIEWIĘTNASTOWIECZNE WACHLARZE KOMINKOWE, CZYLI JAK OSŁONIĆ LICO PRZED ŻAREM KOMINKA

Wachlarze w swojej długiej historii przybierały różne formy. Na dworach nowożytnej Europy używano początkowo ekranów osadzonych na rączce lub niewielkich sztywnych chorągiewek. Dopiero pod koniec XVI wieku z Dalekiego Wschodu przywieziono pierwsze wachlarze składane, półkoliste lub okrągłe. Okazały się na tyle atrakcyjne, że w XVIII wieku niemal całkowicie zrezygnowano z wachlarzy o innej formie. Do tradycji epok wcześniejszych powrócono dopiero w XIX wieku. Największa różnorodność typów wachlarzy zapanowała w ostatniej tercji tego stulecia – ówczesne elegantki miały ich po kilka, każda bowiem okoliczność wymagała stosownego wachlarza. Nie wypadało brać na spacer wachlarza balowego, a na przejażdżkę konną tego używanego w powozie. Osobną kategorię stanowiły – dzisiaj już niemal zapomniane – tzw. „wachlarze kominkowe”, przeznaczone do sukien wieczorowych na mniej lub bardziej oficjalne wieczorki i kolacje, które miały osłaniać twarz i dekolt przed żarem kominka. Na rycinach w czasopiśmie kobiecych z tego okresu można oglądać damy w wieczorowych sukniach z niewielkim ekranikiem w ręce (il. 1)¹. Typowy wachlarz kominkowy przybrał bowiem formę ekraniku na rączce, nawiązując w ten sposób do swoich „przodków” z XV i XVI wieku. Przeważnie miał kształt zbliżony do owalu, ale również sercowaty, kwadratowy, okrągły. Począwszy od lat siedemdziesiątych o jego specyfice decydował jednak przede wszystkim charakter dekoracji. Większość wachlarzy kominkowych była pokryta piórami ptaków różnych gatunków, z dodatkową pełnoplastyczną dekoracją – bądź w formie kwiatów, sporządzonych z drobnych, barwionych piórek ptasich, bądź w postaci całych wypchanych ptaszków. Ta ostatnia cecha, decydująca o niezwyklej dekoracyjności wachlarzy kominkowych, sprawiła niestety, że ze względu na nietrwa-

¹ Zob. „Bluszcz. Dodatek” 1879, nr 7, s. 28 oraz 1883, nr 2, s. 7.



1. Wieczorowa tualeta z aksamitu i koronki, rycina w: „Bluszcz. Dodatek” 1883, nr 2, s. 7, il. 23;
siedząca kobieta trzyma na kolanach wachlarz kominkowy, a druga – widoczna w tle w sukni
balowej – ma stosowny wachlarz składany

łość materiału zdobniczego dzisiaj stanowią one wielką rzadkość². Ptaszki i kwiatki z piórek często odpadały albo ulegały zniszczeniu. Wachlarze o tak skomplikowanej dekoracji trudno było przechowywać, a coś dopiero czyścić. Wiele z nich zapewne wyrzucano, kiedy tylko się zabrudziły.

Egzotyczna dekoracja wachlarzy kominkowych z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX wieku wywodziła się z Brazylii. Takie właśnie wachlarze były prezentowane w pawilonie brazylijskim na Wystawie Światowej w Wiedniu na przełomie 1873 i 1874 roku³. Ze względu na duże zainteresowanie, jakim się cieszyły, wkrótce zaczęto je produkować również w Europie.

W zbiorach Działu Tkanin Muzeum Narodowego w Krakowie zachował się wachlarz sporządzony w Rio de Janeiro (il. 2). Pomimo znacznych uszkodzeń jeszcze dzisiaj można dostrzec w nim lekkość i wdzięk wachlarzy kominkowych z lat siedemdziesiątych XIX wieku. Podobnie jak inne wachlarze tego typu ma formę ekraniku w kształcie odwróconej kropli, osadzonego na ręczce z kości słoniowej. Konstrukcja wachlarza jest stosunkowo prosta: pokrycie zostało zszyte z dwóch warstw białego płótna rozpiętych na wewnętrznym drucianym stelażu. Powierzchnię pierwotnie pokrywały koncentryczne rzędy nachodzących na siebie białych piórek, gęsi lub łabędzi, przyklejonych i przytrzymanych nitką (dzisiaj większości z nich brakuje). Nadawało to ekranikowi plastyczności. Najważniejszą ozdobą wachlarza są sporządzone z delikatnych, farbowanych piórek kwiaty margerytek (z jednej strony) i pomarańczowo-żółte kwiatki na długich łodyżkach (z drugiej strony). Być może niegdyś dekoracja była bogatsza, ale nie zachowała się do naszych czasów. Brazylijskiego pochodzenia wachlarza dowodzi metka naklejona na oryginalnym tekturowym pudle, w którym go przechowywano (pudło dokładnie powtarza kształt wachlarza). Na metce znajduje się adres zakładu w Rio de Janeiro, gdzie albo go sporządzono, albo zakupiono: Rua Sete Setembro 50.

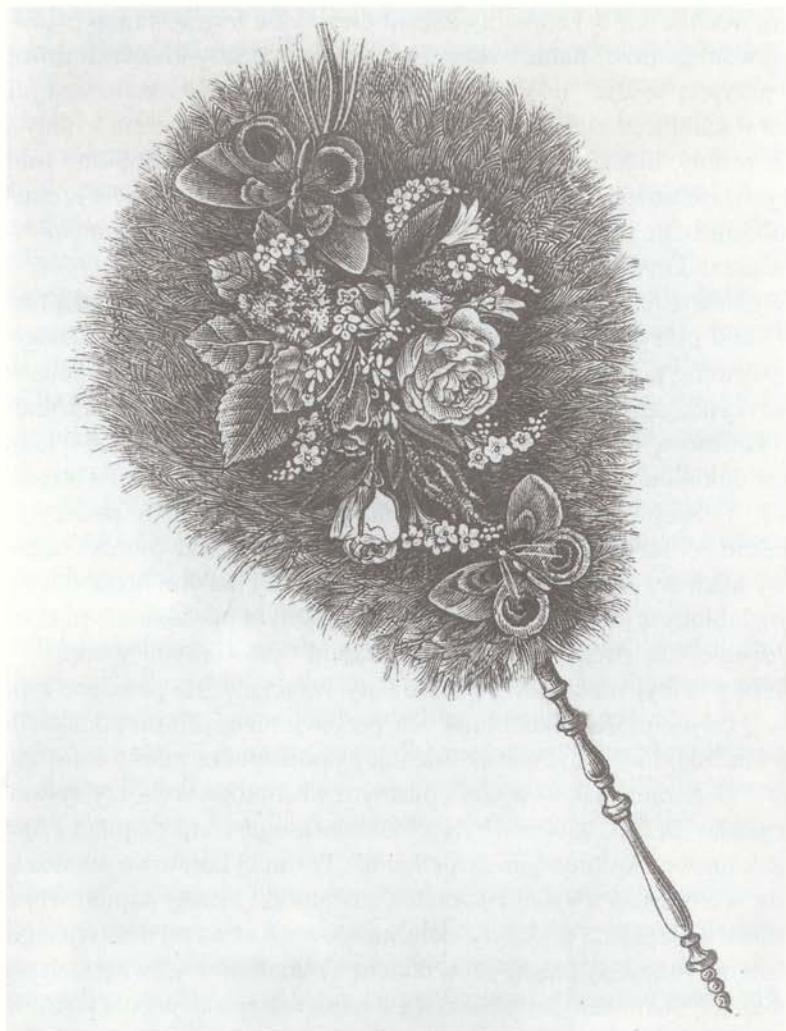
W „Tygodniku Mód i Powieści” z 1874 roku zaprezentowano ówczesnym elegantkom bardzo podobny wachlarz, nawiązujący do „przepysznych wyrobów stanowiących ozdobę oddziału brazylijskiego” na Wystawie Światowej w Wiedniu. Podobnie jak okaz z krakowskiego Muzeum, cały pokryty był białymi piórami i ozdobiony dodatkową dekoracją z piór. Po jednej stronie wachlarza umieszczono maleńkiego kolibra, a po drugiej kwiat kamelii wykonany z barwionych pió-

² Dwa wspaniałe wachlarze tego typu są przechowywane w zbiorach Victoria and Albert Museum w Londynie (N. Armstrong, *A Collector's History of Fans*, New York 1978, s. 148–149) oraz w Museum of Fine Arts w Bostonie (A. Gray Bennet, *Unfolding Beauty. The Art of the Fan. The Collection of Esther Oldham and the Museum of Fine Arts, Boston*, New York 1988, s. 251).

³ Zob. „Tygodnik Mód i Powieści. Pismo ilustrowane dla kobiet. Dodatek”, R. 1874, nr 6, s. 3.



2. Wachlarz kominkowy, Rio de Janeiro, lata siedemdziesiąte XIX wieku.
Muzeum Narodowe w Krakowie, Dział Tkanin (fot. A. Chęć)



3. Wachlarz kominkowy, rycina w: „Bluszcz. Dodatek” 1879, nr 6, s. 22, il. 19

rek. Dodatkowo na białych piórach przyczepiono małe zielone owady „mieniące się w odcień złoty”⁴.

W 1878 roku wachlarze „do zasłonięcia się od ognia kominkowego”⁵ były już tak popularne, że stały się niemal obowiązkowym dodatkiem do toalet wieczorowych, a te najbardziej okazałe mogły stanowić nawet uzupełnienie sukni ba-

⁴ Jw. (ilustracja), oraz nr 7, s. 1–2 (opis).

⁵ Jw. 1882, nr 51, s. 3.

lowych („Wachlarze [...] zmieniły kształt zwykły na formę ekranu przed kominkiem, używanego przez panie w Paryżu [...]. Na przyszły karnawał forma ta stanowczo przyjętą będzie”⁶). W rok później w „Bluszczu” znalazła się rycina prezentująca wachlarz „z zielonych marabutów ozdobiony bukietem z białych pączków róż, rezedy, niezapominajek i brązowych liści [...] ozdobiony motylkami z pąsowych, zielonych i niebieskich piórek” (il. 3)⁷. Jeszcze w 1884 roku pisano: „Moda obecnie daje pierwszeństwo wachlarzom płaskim, nieskładanym”⁸ – a więc w formie ekraników.

W dziewiętnastowiecznych wachlarzach kominkowych z dużą rozrzutnością używano piór egzotycznych ptaków. Do zakomponowania każdego z nich wykorzystywano przeważnie kilka gatunków piór, a często też wypchane ptaszki. Z brazylijską genezą wachlarzy kominkowych wiązało się szczególnie upodobanie do kolibrów. W ówczesnych czasopismach kobiecych oprócz rycin znaleźć można też dokładne opisy – oto np. wachlarz na składanej ręczce z brązu, „z marabutów [...] ozdobiony szafirowym mieniącym się ptaszkiem, podszyty niebieskim ałasem i otoczony wzdłuż brzegu szlaczkiem z pawich piórek”⁹ albo „owalny balowy wachlarz z połączoną ręczką, obłożony cały białymi marabutowymi piórami, a ozdobiony z jednej strony popielato-zielonym ptaszkiem z rajskim ogonkiem, z drugiej zaś strony owalnym lusterkiem oprawionym w brąz”¹⁰. Marzeniem wielu pań był też zapewne sercowaty wachlarz „na pałeczce z perłowej masy [...], cały z piórek marabutowych przytwierdzonych na podstawie z piór gołębic śnieżnej białości. Ptasek mieniący i pojedyncze piórka lofofora zdobią wachlarz”¹¹. Czasami, jak w wyżej opisanym wachlarzu, wykorzystywano same kolibrze piórka. Bardzo ozdobne były zwłaszcza długie i wąskie pióra z ogona „lofofora” zakończone kolorowymi „paletkami”. W mniej kosztownych wachlarzach kominkowych musiały wystarczyć malowane ptaszki z masy papierowej („[okrągły] tekturowy wachlarz, podszyty ciemnopąsowym ałasem, pokryty tegoż koloru aksamitem i otoczony pąsowym szlakiem z marabutów. Zewnętrzna jego strona ozdobiona 3 malowanymi ptaszkami z papierowej masy, pokrytymi ałasem. Drewniana ręczka na czarno malowana i inkrustowana srebrem”¹²).

Wachlarz kominkowy często utrzymany był w jednej tonacji kolorystycznej, zwłaszcza jeżeli miał służyć jako wachlarz balowy („Wachlarze w tym ro-

⁶ „Bluszcz. Dodatek” 1878, nr 21, s. 82.

⁷ Jw. 1879, nr 6, s. 22–23.

⁸ „Tygodnik Mód [...] Dodatek” 1884, nr 12, s. 4.

⁹ „Bluszcz. Dodatek” 1875, nr 50, s. 197.

¹⁰ Jw. 1883, nr 47, s. 186–187.

¹¹ Jw. 1886, nr 48, s. 204–205. „Lofofor” to prawdopodobnie ogólne określenie kolibra (od zniekształconej nazwy jednego, pstro upierzonego gatunku o krótkim ogonku: *Lophornis magnifica* – frucek ozdobny), obejmujące różne gatunki, również posiadające długie i fantazyjne ogonki.

¹² Jw. 1883, nr 2, s. 8.

dzaju przybierają się stosownie do koloru sukni”¹³). Odpowiednia kompozycja kolorystyczna wymagała dużej dbałości o szczegóły ze względu na różnorodność elementów, które się na wachlarz składały. Niezwykle wysmakowany był różowy wachlarz z piór opisany w „Bluszczu” z 1886 roku: „[okrągły] wachlarz na paleczce z różowej masy perłowej ułożony jest z różowych piór strusich. Na samym środku wachlarza kilka piórek z czubka lofofora i pęk różowych, odwrotna strona wachlarza przedstawia gładką powierzchnię z różowych piórek ułożoną. Pukle i wiązania z różowej morowej wstążki zdobią wachlarz”¹⁴.

Opisane powyżej wachlarze niemal dosłownie nawiązywały do brazylijskich, powodzeniem cieszyły się też wachlarze kominkowe wykonane w innych technikach. W „Bluszczu” z 1886 roku znajdujemy np. takie rady: „Najodpowiedniejszy jednak i najpraktyczniejszy do tańca jest wachlarz zrobiony z liścia palmy, przyozdobiony bukietem kwiatów świeżych lub sztucznych”¹⁵ oraz opisy wachlarzy: „pokryty białą materią i tiulem tegoż koloru, ozdobiony gałązką bzu w kolorze lila i piórem tegoż koloru oraz białym”; „pokryty materią jedwabną złotawego koloru, ułożoną w fałdy. Otoczony dookoła girlandą z liści aksamitnych i atlasowych, a ozdobionych gałązką jagód i liści złotych roboty filigranowej. Wstążki koloru złotawego [...] uzupełniają ozdobę wachlarza”¹⁶.

Wśród wachlarzy kominkowych trafiały się też osobliwości: intrygujący wachlarz-kwiat „olbrzymiej wielkości, zręcznie ułożony na okrągłym kawałku tektury, z rączką otoczoną liśćmi”¹⁷ albo wachlarz ozdobiony rozetą z wstążkowych „pukielków, na których unoszą się motylki ze skrzydełkami pluszowymi i nakrapianymi złotem”¹⁸, lub jeszcze inny, nawiązujący stylem do XV wieku, w formie półokrągłej chorągiewki na długim drzewcu, haftowanej i ozdobionej pomponami¹⁹.

Bardziej uzdolnione damy mogły w wolnych chwilach wykonać wachlarz kominkowy własnoręcznie. Rączkę ze stelażem trzeba było co prawda kupić, ale ozdobienie ekraniku zależało już tylko od niewieściej inwencji albo od porad zamieszczanych w pismach kobiecych, np.: „Wachlarz okrągły z piór pawich [...] z łatwością można zrobić na okrągłym kawałku tektury [...] pokrytym z obu stron trzema rzędami mocno przyszywanych piórek. [...] Oprawa i rączka wyrobiona jest ze srebra filigranowego”²⁰. Albo: „drewniana 17 cent. długa rączka od dołu okleja się gładko atlasem, a w górze zdobi bufą 10 cent. długą, sznurem jedwab-

¹³ Jw. 1887, nr 51, s. 222–223.

¹⁴ Jw. 1886, nr 48, s. 204–205.

¹⁵ Jw. 1886, nr 6, s. 25.

¹⁶ Jw. 1887, nr 51, s. 222–223.

¹⁷ „Tygodnik Mód [...] Dodatek” 1884, nr 4, s. 2.

¹⁸ Jw. 1884, nr 12, s. 3.

¹⁹ Jw. 1884, nr 45, s. 1–2.

²⁰ Jw. 1880, nr 11, s. 3.

nym i kwastami. Zwierzchnią stronę [tekturowego] wachlarza pokrywa się czarnym atlasem, na którym wyhaftowany jest kolorowymi jedwabiami mały widoczek, do którego próbki haftu naturalnej wielkości dajemy na ryc. 26 i 27. Brzeg obszywa się sznurem jedwabnym i małymi pawimi piórkami. Lewą stronę pokrywa się drobnymi czarnymi indyczymi piórami w łuszczkę naszytymi i rzędem piórek²¹. Panie o większych ambicjach artystycznych mogły własnoręcznie malować wachlarze: „W ramce okrągłej złożonej [...] rozpięty jest wachlarz malowany na materii jedwabnej, przytwierdzony do ładnej rączki złożonej [...]. Takich wachlarzy bez malowania dostać można w rozmaitych kolorach, żeby ozdobić je własnoręcznym malowaniem lub haftem²²).

Lata dziewięćdziesiąte XIX wieku przyniosły zmierzch mody na egzotyczne wachlarze kominkowe z piór. Świadczy o tym wzmianka z 1888 roku: „Co do piór mam tu zrobić wzmiankę, że w jednej z amerykańskich gazet było ostrzeżenie, jakoby do przygotowania wypchanych ptaszków, używanych na kapelusze, do ubrania głowy lub sukni używają arszeniku, który następnie drobnym pyłem pada na oczy, lub przez nos dostaje się do płuc i spowodować może zgubną chorobę – lepiej więc używać poetycznych zawsze kwiatów²³. Dziesięć lat wcześniej modna dama zapewne nie przejęłaby się podobnymi rewelacjami.

Na przełomie XIX i XX wieku stylem wachlarzy kominkowych zawładnęła estetyka secesji. W „Bluszczu” z 1900 roku znajduje się opis ośmiobocznego wachlarza wykonanego z gazy, z malowaną główką kobietą o bujnych lokach, wyobrażoną na tle lasu²⁴.

W tym czasie pod pojęciem „wachlarz kominkowy” zaczyna się rozumieć raczej wachlarz „do zawieszenia nad kominkiem”. Ekranik na rączce z akcesorium mody zamienił się w ozdobę ściany – odległe wspomnienie przepychu okazów brazylijskich.

²¹ Jw. 1882, nr 51, s. 3.

²² Jw. 1887, nr 42, s. 2; taki właśnie wachlarz, ozdobiony aplikacją, znajduje się w zbiorach Victoria and Albert Museum (A. Hart, E. Taylor, *Fans*, New York 1998, s. 100–101).

²³ „Bluszcz. Dodatek” 1888, nr 4, s. 16.

²⁴ Jw. 1900, nr 2, s. 7–8.